



PRZEMISŁA DZIENNIKARSTWA

(bez względu na miejsce sprzedaży)

3 (1363)

DNIA 10 STYCZNIA 1938 ROKU

ROK XVIII

W rodę drużyna polska rusza na 5 meczów, 16-23 stycznia Ekspedycja włoska opuszcza w poniedziałek Rzym

własnego korespondent)

Rzym, 7 stycznia. Wykry starannie przygotowała...



REWANŻ ZA KRYNICĘ

wzięła Cracovia na F.T.C. i pokonała Węgrów 3:0 w Krakowie. Powyżej Kowalski w pojedynku z bramkarzem gości Hircsakiem



DRUŻYNA POLSKA, KTÓRA POKONAŁA ŁOTWĘ 2:1

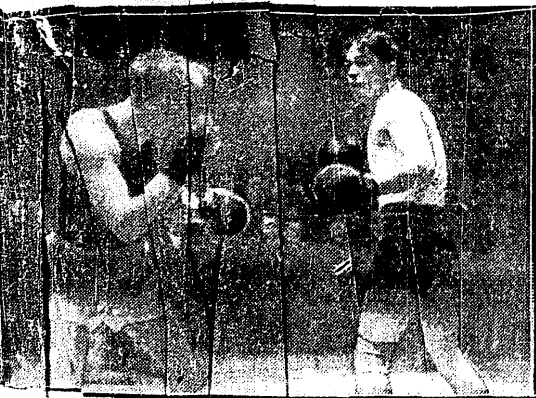
Kasprzycki, Andrzejewski, Firlik, Michalik, Król, Urzoń, Przedpełski, Dolecki, Maciejko, Tadecki.

Właściwym dyktatorem pięściarstwa włoskiego. Poza nim przybywa jako sędzia punktowy Mario del Fante i trener Steve Klaus.

Ekspedycja wyrusza do Polski w poniedziałek rano, aby być w Warszawie we wtorek wieczór.

Właściwym dyktatorem pięściarstwa włoskiego. Poza nim przybywa jako sędzia punktowy Mario del Fante i trener Steve Klaus.

Właściwym dyktatorem pięściarstwa włoskiego. Poza nim przybywa jako sędzia punktowy Mario del Fante i trener Steve Klaus.



W WYCIEKUJĄCY POZYCJI

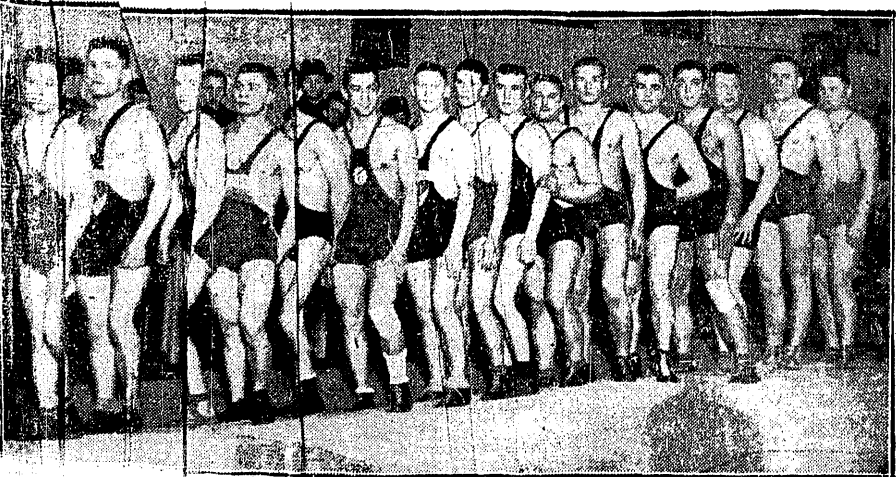
Chmielewski i Fabisiak podczas wcięższej walki w Warszawie

Z ostatniej chwili

RZYM, 9.1. — Tel. wł. — Niedzielnym meczem międzypaństwowym Polska — Włochy mieć będzie zdaje się prolog nieomówiony w dziejach międzypaństwowych spotkań Italii, a zdaje się i Polski.

Zreszta nikt się w związku zbytnio tym nie przejmie. Dlaczego? Najlepiej oświecła go trener Klaus:

— Facchin jest w bardzo dobrej formie. Po ostatnim treningu stwierdziłem u niego formę lepszą niż u Rea. Ma poza tym dużo więcej rutyny, licząc więc na niego jako na nasz najbliższy punkt.



O MIEJSCE W REPREZENTACJI POLSKIEJ

Przeciwni Niemcom wzięli w Katowicach zapasnicy. Od lewej: Rokita (W-wa), Pawlich (Łódź), Chta (Ł.), Mrok (Śl.), Ślęzak (W-wa), Świętosławski (W-wa), Kulesza (Łódź), Kuzgowski (Śl.), Kaz (Śl.), Jakubowski (Łódź), Krymski (Śl.), Kozerski (W-wa), Gwóźdź (Śl.), Cner (Łódź), Jędrzej (Śl.), Biskupski (Pomorze), Brak zawodników krakowskich: Rajorka, Nigrina i Rychty.

Anglia zagra w Polsce w r. 1939

(Szczegóły na str. 2-e).



NIEPOROZUMIENIE...

Hircsak w twórką broni, a sędzia mimo to odgwizdował mecz 2:1 w Krynicy

tem, że jeszcze raz zmierza się z Polusem, ale rozdzieliła nas waga. Ciężkaw jestem na kogo teraz wpadnę...

O meczu Polska — Włochy prasa sportowa pisała dotąd stosunkowo mało, całkowicie zaabsorbowana mistrzostwami piłkarskimi. Obecnie w prasie ukazują się coraz większe wzmianki i sprawozdania z przygotowań „azzurri” do wyprawy włoskiej, oraz artykułki omawiające stan pięściarstwa w Polsce. Z wszystkich lamów białe uznanie dla polskiego boksu i wiele szacunku dla niedzielnego przeciwnika reprezentacji Włoch. Wszyscy spodziewają się równaj walki.

Dr Fr. Wolman.

Drugie zwycięstwo bokserów włoskich w Niemczech. Bokserzy Lombardi wygrali swoje drugie spotkanie, podczas objazdu po Niemczech. W Cuxhaven zwyciężyli zespół niemiecki 10:6.



BALCER I PIĘŚCIEK rozmawiają podczas meczu

Reprezentacja Anglii chce grać w Polsce Ponętna oferta dyktatora związku brytyjskiego

Londyn, w styczniu 1938. — Mecz piłkarski Anglii — Polska...

— Czy możliwy jest występ reprezentacji Anglii w Polsce...

Najpierw w Polsce — To, niestety, jest również nieaktualne...

Polskie wspomnienia — Od dawna interesuje się polskim futbolem...

— On, yes! Mam zapisaną wszystkie wasze wyniki...

Gdy do wyników tych dodałem sukcesy naszych zawodników...

Jako że sa możliwości zorganizowania spotkania międzynarodowego...

Anglia — Polska w bliskiej przyszłości? — Myślałem o tym od dłuższego czasu...

— Obawiam się, że w tym roku nie będziemy mogli grać w Polsce...

— Obałam się, że w tym roku nie będziemy mogli grać w Polsce...

— Obałam się, że w tym roku nie będziemy mogli grać w Polsce...

Sytuacja wygląda fatalnie. Widzę już siebie z siwą brodą...

Austria do dyspozycji Polski Trener Ringer przywozi szereg ofert

KATOWICE, 9.1. — Tel. wł. — Trener Śląskiego OZPN p. Ringer...

Rozmowy te nie daly na razie nic konkretnego...

I tak w drugiej połowie stycznia skłonna jest zjechać do Polski...

— Niech się Pan nie martwi, — poleca mi mój interlokutor...

Wreszcie w najbliższych dniach przybywa na Śląsk p. Gold...

Pod względem stylu i taktyki nie czynim nam na kontynencie nieustępli-

1939. Wybieramy się bowiem na tournée po państwach nadbałtyckich...

A więc jednak do „niemożliwego” staje się możliwym...

— Zapatruję się bardzo przychylnie na wizyty klubów angielskich...

Na czym polega sekret supremacji Anglii w futbolu?

Pod względem stylu i taktyki nie czynim nam na kontynencie nieustępli-

Je. Gramy lepiej, bo gramy dla miły za sobą 75 lat...

Formacja Wz w ortodoksyjnym futbolu...

Na tym zakończyliśmy...

Czy nie ma różnicy między bał. Czy środkiem pomocniczym...

Szczęśliwej drogi do Szwajcarii Reprezentacja hokejowa przybrała realne kształty

Radość sportowców warszawskich była, niestety, przedwczesna...

W niedziele kapitan PZHL p. Warmiński...

mece w reprezentacji Śląska, po czym wprost z Celowca...

W składzie ekspedycji szwajcarskiej uderza — brak rezerwowego bramkarza...

W składzie ekspedycji szwajcarskiej uderza — brak rezerwowego bramkarza...

nych względów obecnie nie uwzględniono, nie da się w żadnym wypadku...

W składzie ekspedycji szwajcarskiej uderza — brak rezerwowego bramkarza...

W składzie ekspedycji szwajcarskiej uderza — brak rezerwowego bramkarza...

gracza i to przede wszystkim brankarza!

Wolkowski był również kontuzjowany...

Wolkowski był również kontuzjowany...

Mistrzostwa okręgowe w hokeju Slaba forma lwowian

MISTRZOSTWA HOKEJA ŚLĄSKIEGO

KATOWICE, 9.1. — Tel. wł. — Po godzinie — CTE (Cieszyń) 5:1 (2:1, 1:0, 2:0)...

obrona, a w napaędzie wyróżnił się Knop...

CZARNI — LECHIA 0:0

LWÓW, 9.1. — Tel. wł. — Hokejowe mistrzostwo Lwowa rozpoczęły się od meczu Czarni — Lechia...

Zarówno w Czarnych jak i w Lechii słały grały ataki...

Obie trójki napadu Czarnych nie były również zachwycające...

POLONIA — WARSZAWIANKA mecz w mistrzostwo kl. A...

Pisaliśmy w ostatnim artykule, że wszystkie co dzieje się obecnie...

Wynika z tego, że przeważała ostatniego składu na mistrzostwach świata...

Wynika z tego, że przeważała ostatniego składu na mistrzostwach świata...

Wynika z tego, że przeważała ostatniego składu na mistrzostwach świata...

Wynika z tego, że przeważała ostatniego składu na mistrzostwach świata...

Wynika z tego, że przeważała ostatniego składu na mistrzostwach świata...

Wynika z tego, że przeważała ostatniego składu na mistrzostwach świata...

Pierwszy sparring na piątkę Jugosławia gromi Rapid

BEŁOGRA, 9.1. — Tel. wł. — Reprezentacja Jugosławii...

Wynika z tego, że przeważała ostatniego składu na mistrzostwach świata...

Wynika z tego, że przeważała ostatniego składu na mistrzostwach świata...

Wynika z tego, że przeważała ostatniego składu na mistrzostwach świata...

Wynika z tego, że przeważała ostatniego składu na mistrzostwach świata...

Wynika z tego, że przeważała ostatniego składu na mistrzostwach świata...

Wynika z tego, że przeważała ostatniego składu na mistrzostwach świata...

Bielsk tętni za Krakowem

BIELSK, 9.1. — Tel. wł. — W dniu odzyskania Bielska...

W dniu odzyskania Bielska...

W dniu odzyskania Bielska...

W dniu odzyskania Bielska...

W dniu odzyskania Bielska...

W dniu odzyskania Bielska...

W dniu odzyskania Bielska...

Kronika agrarnczna

STARE GWIAZDY WYGRYWAJ Pierwsze zawody lekkoatletyczne...

APSTOLI walczy w dwójce stęła i wygrał przed notu wbytu...

KRAJNA POZTAJE W L. Hokejowe mistrzostwa okręgowo- powiatowe...

Wyniki zawodów w dwójce stęła i wygrał przed notu wbytu...

Wyniki zawodów w dwójce stęła i wygrał przed notu wbytu...

Wyniki zawodów w dwójce stęła i wygrał przed notu wbytu...

Wyniki zawodów w dwójce stęła i wygrał przed notu wbytu...

Al. Reiss

Owiedźmy, że tak było naprawdę.

Melomani byli niedawno dotknięci, podobno nawet churczym, potwornym wypadkiem. Oto podczas nadawania przed kilkunastoma godzinami przez Radio z płyt opery „Cyrulik Sewilski” w opracowaniu Wiktora Junoszy - Dabrowskiego, pomylono płyty i na falach etera z „Wesela Figara”. Oburzenie to mogło przetrwać nieobliczalnie w skutkach rozmiarów, gdyby nie wiedza, kto w tym wypadku zawinił. Dziś, kiedy nieszczęście się nie wydarzyło, możemy powiedzieć o ciele, że sprawa „Kryminalny” był sam Pan Wiktor, nieoprawny „roztrzęsanie”, który na już na sumieniu nie jeden grzech w stosunku do nanki i sztuki.

Pierwszego piskusa nauce zrobił w wieku szesnastu lat, kiedy w jednej z klasztorów, gdzie uczył się, zaczął czytać, zmieniając zawiad, zabierając się do studiów prawniczych. Rok przed ukończeniem tego wydziału zawiadł fatalnie swoich profesorów, przenosząc się na wydział filozofii i teologii na Sorbonie. Wobec filozofii zrobił ten sam nietańsk, co wobec prawników, ludzian, na sali bokserskiej Leclerc'a.

W owym czasie mieszkał przez dłuższy czas w Paryżu razem z znanymi karykaturzystami. Zdzisławem Czerniakiem powadził się i zaczął się, zostawiając w roztrzęsaniu na jednym z dworców paryskich tekę z rysunkami Czerniakiem, zamówionymi przez wielkie wydawnictwo.

Powrót do Polski niepokoił nieco oficer artylerii - prawnika - filozofa zawodowego boksera i dziennikarza w jednej osobie. Udało mu się widnie ukryć przed oczami bardzo krytycznie zawsze nastawionych redaktorów swoje

wyśniętą młodzieńczo, udało mu się znaleźć kłopoty moralny wśród społeczeństwa, udało mu się doprowadzić do zorganizowania naszego pięściarstwa, udało mu się wreszcie przed dwoma laty przyznać nagrodę dziennikarstwa PUWP-u! Aż tyle może przysłówowi tu szczęściar!

Przy organizowaniu związku bokserskiego zacytował Pan Wiktor, ale ośmiękał co prawda błysnąć swoim wielkim talentem rozstrzęsania i zapomniawszy.

Wiele ośmiękał trzeba było pisać listy i zaproszenia dla różnych osobistości z całego kraju, aby zgromadzić w listopadzie 1923 r. kilkunastu apostołów pięściarstwa owianych zapalem stworzenia Polskiego Związku Bokserskiego. Historycznie to zebranie zacytował s. p. Wł. Ptaszyński, w drugim zaś porządku obrad Wiktor Junosza miał przedstawić swój projekt statutu związku.

Niestety, nie mógł tego uczynić, bowiem w drodze na zebranie, tezkę z wszystkimi papierami zostawił w tramwaju! Dzięki wielkiej wyrozumiałości pierwszych naszych działaczy bokserskich uszło mu to jakoś „na sucho” i zebranie odbyło się w późniejszym terminie, 2 grudnia.

Melomani patrzyli na świat po swojemu, sportowcy też. Niewątpliwie w opinii melomanów puszczanie płyt z „Wesela Figara” w środku „Cyrulika Sewilskiego” było ciężkim wykroczeniem, ale sportowcy, zwłaszcza kolarze i bokserzy, nie mają o to wielkiego żalu do oicy warszawskiego pięściarstwa, który, mimo tylu naderżniętych zainteresowań „poważnych”, potrafił znaleźć czas na to, aby jeździł na rowerze, pływał, grał w tenisa i piłkę nożną, oraz stoczył 29 meczów bokserskich, z których aż 22 wygrał przez k. o.!

Dla sportowców „roztrzęsanie” Junoszy to nie nowego i nie zdaniego...

Sensacyjna prazka Węgrów w meczu piłkarskim z Portugalią

LIZBONA, 9.1. — Tel. wł. — Szkieł kwartał w meczu sensacyjnej porażki doznała jedenaście tysięcy, odcień posła sprawę udziału karska Węgrzy, pozbawiona co prawda podległości Ameryki. Do rany do graczy FTC. Mimo ostrej przeciwności, tylko Brazylia, jako zwycięzca, z technicznej Węgrów zwyciężyła w terminie. Argentyna odcień meczu Portugalii 4:0. Portugalczyki byli rozczarowani, ponieważ zwycięstwo przysługiwało im, a nie Portugalii. W Europie, ze zwycięstwa, ton grze. Dopiero pod koniec Węgry Centralne Ameryki. Kto będzie tym zwycięstwem musi zdecydować Centralne Ameryki do 1 kwietnia. Jeśli do 22 terminu nie wydecyduje niemu, FIFA najbliższej odległości.

TRUMF SCHALKE
KOLONIA, 9.1. — Tel. wł. — Mecz finałowy o puchar Tschammera między Schalke 04 a Fortuna Düsseldorf zakończył się zwycięstwem Schalke 04 nad Fortuną 2:0. Schalke zdobyło 7000 widzów. Schalkę odniosła do 1. rundy Amsterdamskiej. W meczu Schalke 04 z Fortuną Düsseldorf, Schalke 04 wygrała 2:0. Schalke zdobyło 7000 widzów. Schalkę odniosła do 1. rundy Amsterdamskiej. W meczu Schalke 04 z Fortuną Düsseldorf, Schalke 04 wygrała 2:0. Schalke zdobyło 7000 widzów. Schalkę odniosła do 1. rundy Amsterdamskiej.

KONGRES MISTRZOSTW ŚWIATA
SAN REMO, 9.1. — Tel. wł. — W San Remo obradował przez dwa dni Komitet Wykonawczy FIFA i Komitet III mistrzostw piłkarskich świata. W obszernej dyskusji wyjaśniono wszystkie

Czwartkowy numer Przeglądu Sportowego
przyniesie kolejny felleton pióra
red. JANA ERDMANA
p. t. WIERZCIE, ALBO NE...
nadawany nam z Francji

Chmielewskiego bolireka IKP przegrywa z Polonią 4:12

IKP w dziesiętnym składzie jest dla warszawiaków, drużyna niemal nieznaną. Ze starszych zawodników rozpoznajemy jedynie Szweda, Petrzaka i oczywiście Chmielewskiego. Pozostali to młodzieńcy, którzy poszli do warszawki, duża zapala, ale jeszcze dądo odbręga od kasy swych kolegów a la Spodniekiewicz, Woźniakowie czy Taborek.

IKP w dziesiętnym składzie nie może być ośmięka niebezpieczną dla czolowych drużyn polskich, na co zresztą wskazuje wysoka przegrana z Polonią w stosunku 4:12. Jedyną zwycięstwą do łóżka uzyskał Chmielewski, który był oczywiście „wedetta” meczu.

Nasusie się przede wszystkim pytanie: jak wypadł Chmielewski? Odpowiadamy: średnio. Nie ulega wątpliwości, że lodzian jest daleki od mistrzowskiej formy. Chmielewski wyraźnie oszczędza prawa rękę, która tylko zrzadka operuje. Brak prawięcały się odczuwać szczególnie w zwichnięciach, które nie przynoszą odpowiedniego efektu. Poza tym Chmielewski nie posiada w tej chwili dostatecznej szybkości zarówno w pracy nóg jak i w wyważaniu ciosów.

Tym niemniej Chmielewski pozostał pięściarzem niezwykle zwinnym. Nie stał się mistrz szarży, nie ma rąk długi, która jest snucielna i nie uga wadliwosci, że będzie on startowy przeciw Włochom nie w polu sil.

Szkoda, że Chmielewski nie może przez tydzień pozostać w Warszawie. Opieką Stamma niewątpliwie, wpływają na dobre samopoczucie mistrza Euroy.

W zespole lodzian podobnie jak w zespole Chmielewskiego, który w zwichnięciach przetrwał daleko pozostał w tyle z czolowymi w kategorii półciężkiej, wypowo-

zycy Piesik zawiódł zupełnie. Pięściarz ten jest jeszcze zupełnie surowym materiałem.

Polonia zaprezentowała się jako drużyna bardzo wyrównana. Wszyscy zawodnicy w dobrej formie i znisz do nich skutki starannego treningu. Zanimyśmy przejść do szczegółów, musimy powiedzieć, że wszyscy zawodnicy Polonii, a przede wszystkim powrócił do formy Janicki, który odzyskał pewność siebie i co z obu rąk. Również Szwed wreszcie jest dużo lepszy niż na początku sezonu. Ma już dostateczną szybkość i bije zarówno prawa jak i lewą.

Fabiszka z honorem wyszedł z ciężkiej przegranej z Chmielewskim. Jeszcze raz dowiódł, że ma wszelkie warunki, aby wysunąć się na czoło naszych średnich.

Mecz miał przebieg ciekawy. W niższych kategoriach poziom był na ogół wyrównany, a poloniści wytykali dzięki większej rutynie i nieco lepszej technice.

W wadze muszej Komuda (P) zremisował ze Szwedem, Naszym zdaniem, walkę te gładko wygrał Komuda.

W kategorii Kuzniecki (P) miał sporo kłopotu z Marcinkowskim (IKP). W pierwszej rundzie nie mógł się dostać do przeciwnika, w drugiej natomiast w ostatnich rundach „wchodził” i przetrzymywał się, a niebezpieczny przeciwnik i zapewniał sobie nieznaczny przewagę, która przynosi mu ostateczne zwycięstwo.

W półciężkiej Małkowski wygrał z Czesławskim (IKP). Poloniści mieli przez wszystkie rundy nieznacznie, ale wyraźną przewagę i celnie trafił w żołądek.

W lekkiej Lukasiewicz (P) dzięki cel-

Triumf tenisu niemieckiego

MELBOURNE, 9.1. — Rozegrany w Melbourne trójmecz tenisowy Niemcy - Australia - Ameryka zakończył niespodziewanym zwycięstwem Niemców pokonali Amerykę 2:1 i Australię 2:1. Mecz Ameryka - Australia był remisowy 1:1. Bismarck zwyciężył z Niemcami, który powołano również mistrza Bismarcka, jak i pierwszą Amerykanina, Amerykanina Budge. W meczu Ameryka - Niemcy zwyciężyli 2:0.

SEDZIA, KTÓRY ZNAL SIĘ NA RZECZY

Podczas meczu rugby prowincjonalnych drużyn angielskich, jeden z graczy, w ferworze walki, poturbował kieregoś z przeciwników. Było to, co się nazywa ordynarne pobicie i sprawa oparła się aż o sąd w Plymouth. Przed sądem sprawca przyznał się do winy, tłumaczył się jednak, że działał w stanie silnego zdenerwowania.

— Trzeba zrozumieć, prosię sądu!

Koziołek pokonany przez Gromale

Dwa mecze reprezentacji Poznania we Lwowie

Lwów, 8 stycznia 1938 r. Sobotnia - wieczór. W sobotni wieczór w lwowskiej sali sportowej odbyły się dwa mecze reprezentacji Poznania z drużynami lwowskimi. W pierwszym meczu, który rozpoczął się o godzinie 19.00, wzięło udział 1500 widzów. W tym meczu zwyciężyła reprezentacja lwowska 4:12.

W drugim meczu, który rozpoczął się o godzinie 21.00, wzięło udział 1200 widzów. W tym meczu zwyciężyła reprezentacja lwowska 3:1.

Węgrowski renisuje z Chmą

w ramach meczu Łódź - Pomorze

W ramach meczu Łódź - Toruń (9:7) w Toruniu odbyła się walka eliminacyjna Chmą - Węgrowski. Mecz ten zakończył się zwycięstwem Węgrowskiego 12:4.

W pierwszej rundzie obaj zawodnicy wyrównali się, w drugiej natomiast Węgrowski wytykał dzięki większej rutynie i nieco lepszej technice.

W wadze muszej Komuda (P) zremisował ze Szwedem, Naszym zdaniem, walkę te gładko wygrał Komuda.

W kategorii Kuzniecki (P) miał sporo kłopotu z Marcinkowskim (IKP). W pierwszej rundzie nie mógł się dostać do przeciwnika, w drugiej natomiast w ostatnich rundach „wchodził” i przetrzymywał się, a niebezpieczny przeciwnik i zapewniał sobie nieznaczny przewagę, która przynosi mu ostateczne zwycięstwo.

W półciężkiej Małkowski wygrał z Czesławskim (IKP). Poloniści mieli przez wszystkie rundy nieznacznie, ale wyraźną przewagę i celnie trafił w żołądek.

W lekkiej Lukasiewicz (P) dzięki cel-

Na ringach całego kraju

STRZELCZAK - GARDIA 30:6
BIAŁA, 9.1. — Tel. wł. — Strzelczak (Białystok) pokonał Gardię (Warszawa) 30:6.

WAGA PIÓRKOWA: Tyras (FB) wygrał w trzech rundach przez techniczny k. o. z Brykowskim (Orkan); Prus (Pol.) bje Ramińskiego (Ork.); Szymankiewicz (Ork.) bje Chmielewskiego (Warsz.); Sieradzian (P. B.) wygrał przez techniczny k. o. z Ostajką (Pol.).

WAGA LEKKAJA: Strykowski (Warsz.) bje Niew Adamskiego (PZL); Wakulski (PZL) bje Selęga (Czech.); Wasak II (Leg.) przegrywa z Kozłowskim (PZL); Burny (Pol.) wygrał przez techniczny k. o. w trzeciej rundzie z Bytkowskim (Prad.).

WAGA POŚREDNIA: Przewódki (Leg.) pokonał Tomasa (Czech.); Zdanowicz (CWS) pokonał Gorkowskiego (Warsz.); Januszewski (P. B.) bje Zgłaskiego (CWS); Kosnow (Pol.) pokonał Swierczyńskiego (Orkan); Hoła (CWS); Zdanowicz (P. B.) bje Pownowskiego (Forwad.).

WAGA CIĘŻKA: Walecki (P.) pokonał Tomasa (Czech.); Zdanowicz (CWS) pokonał Gorkowskiego (Warsz.); Januszewski (P. B.) bje Zgłaskiego (CWS); Kosnow (Pol.) pokonał Swierczyńskiego (Orkan); Hoła (CWS); Zdanowicz (P. B.) bje Pownowskiego (Forwad.).

WAGA CIĘŻKA: Walecki (P.) pokonał Tomasa (Czech.); Zdanowicz (CWS) pokonał Gorkowskiego (Warsz.); Januszewski (P. B.) bje Zgłaskiego (CWS); Kosnow (Pol.) pokonał Swierczyńskiego (Orkan); Hoła (CWS); Zdanowicz (P. B.) bje Pownowskiego (Forwad.).

Pogromca Rana to klasa!

Paris, 7 stycznia 1938

Na wczorajszym wieczór bokserskim w „Salle Wagram” wszystkie miejsca były wyprzedane. Publiczność miała nosa: na ringu oglądali piękne walki, a na widowni popularne sylwetki swych ulubieńców, z Albertem Prelaem, Kate de Nagy, Suzy Vernon, Marcel Thlem i Al Brownem na czele.

Nadzwyczaj ciekawa i emocjonująca do ostatniej rundy walka stoczył wiodawcy pogromca Rana Hrabak z Włochem Locatellim. Przebieg jej do złudzenia przypominał walkę, w której zwyciężył Polak. Z początku bojażliwie, a w pierwszym okresie bardzo ciężkie dla niego chwile, po tym przedkładzie się i odzyskiwać warty we własne sily, wreszcie porywaczy finisz w ostatniej rundzie decydujący o zwycięstwie, przytłumiony zresztą i „mleczak” radością, gdyż Hrabak jest tu bardzo lubiany, czego o nim powiedział o „naszyciele” Locatelli.

J. Gryszewski

Na boiskach zaganicy

TRUMF RODZENSTWA GRANZ
Bieg zjazdowy o wielką Nagrodę Parryza w Megeve, pierwsze miejsce startu należącego zawodników Swiaia, zakończył się pięknym zwycięstwem rodzeństwa Grantz. Rudi wygrał bieg panów w 2:36,2 przed Alstrickami, Walchem 2:37, Pfeifferem 2:36,6, Mattem 2:40,4. Szwalcarem i Niemcem 2:43, Francuzem Couttet i Włochem Chierromi.

Christl wygrała bieg pan przed Szwalcarkami Kunzle i Steri.

NAREZCIE SKOCZEK FRANCUSKI
Młodzieńcy skoczek francuski Couttet z Chamonix dostąpił tego zaszczytu, że jako pierwszy Francuz wygrał konkurs w konkurencji ujeżdżeniowej, bijąc tak dobrych koczoków jak Austriacy Reiml i Hoell i Niemiec Ostermayer. Skoczkowie francuscy dotąd nie odgrywali żadnej roli i jawo na kontynencie.

KANADYJCZYCY WEUROPIE
Team kanadyjski z Sdbury wylądował już do Europy. Przed mistrzostwami świata rozegrał Kanadyjczycy pięć meczów w Szwajcarii, w tym samym czasie goszczą tam Polacy.

ZJAZDOWCY WŁOSCY
Grupa wybranych zjazdowców włoskich trenowała bieżni Bernhard Kneissl, młody, świetnie się zapowiadający Austriak, mistrz FIS zjazdowy zebrał w sobie doświadczenie w Cervinii. Niespodzianką jest, że w grupie olimpijskiej niema najlepszego zjazdowca włoskiego Giacinto Santelli, który w z...

Będę 6-ty raz sędziował mecz reprezentacji bokserów polskich

JAN ERDMAN

Rozmowa z Erikiem Schröderem

Berlin, 8 stycznia.



Podczas wczorajszego meczu w pałacu sportowym... Rozmowa z Erikiem Schröderem... Jak wiadomo Niemiec udaje się...

Jak skromny chłopak z Batawii stał się rozrywającym zawodowcem w Europie

Korespondencja własna Przeglądu Sportowego

Lille w styczniu. Na ulicy powstało zbiegowisko. Wielka historia! Neech zebrał zanęci piosenkę albo...



BAKHUYS słynny zawodowiec, „nabyty” od Holendrów wchodzi na boisko na czele swego nowego klubu FC Metz

Dziś Metz gra, prawda, o championat z naszym Olympikiem. Mnie tam Metz nie obchodził i nie pchał się...

No, już rozumiemy wszystko. Rozumieją i przechodnie, bo uśmiechają się i zaglądają przez okno, jak wygląda znakomitość...

Elizeusz Bakhuis nazywał się powinien raczej Odyseusz. Podróżował wiele. Zawodowcem jest od niedawna, od kilku miesięcy...

Bakhuis urodził się w Indiach Holenderskich. Jako syn miejscowego urzędnika. Tam nauczył się grać, doszedł do perfekcji...

zku Piłkarskiego. Po końcowym gwizdku Lotysy zbiegli do szatni. Bakhuis, zostajesz w Holandii; Nareszcie mam centra napadu do reprezentacji...

Zresztą i potem słyszało się o Bakhuisie często. Wszystkie sukcesy silnej reprezentacji holenderskiej sły na konto znakomitego napastnika. Kraj był dumny, że wyhodował takiego Tuilpana.

Schmeling i Foord rozpoczęli trening

W piątek przybyli do Hamburga: Schmeling (z Berlina) i Ben Foord (Walsh ze swym magerem Louis Walsh i południowo-afrykańskim mistrzem ciężkiej wagi Leibbrandtem z Anglii).

Schmeling przygotowywał się będzie we Friedrichsruh. Foord — w budynku w parku miejskim w Hamburgu. Sparring-partnerami Schmelinga są: Joost, Kreimes i Jakob. Od 9 bm. rozpoczyna Schmeling publiczny trening w godzinach popołudniowych.

O doskonałej formie Foorda mówią też i Leibbrandt; sa w Anglii ludzie, którzy twierdzą, że tym razem Foord pokazuje jeszcze ciekawszą walkę i da z siebie o wiele więcej, niż podczas słynnych spotkań z Farrem i Jack Petersenem.

Anglia — Dania 8:8

KOPENHAGA, 9.1. Mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Anglii i Danii dał wynik 8:8. Wyniki: Fredericksen (D) pokonał Kirscha, O'Brien (A) wygrał z Fredericksenem H. Carvin (D) wypunktował O'Garra, Nelson (D) odniósł zwycięstwo nad Vortyem, Stockton (A) zwyciężył Kopsa, Pack (A) wygrał z Petersenem, Brandley (A) poddał się w drugiej rundzie Lehmannowi i Wermansen (D) niegi Prestonowi.



CODZIENNA PARTIA SKATA Rozgrywa ją Schmeling ze swoimi przyjaciółmi na obozie treningowym w Hamburgu przed meczem z Ben Foordem. Obok Schmelinga jego trener Mahon.

Tu już Venlö nie wytrzymał i narobił hałasu. Pan Lotys z ciężkim strmem rozbił się na 14-te miejsce w tabeli. Bakhuis, le grand réalisateur, nie strzelił ani jednej bramki.

Wtedy Bakhuis zrobił najładniejszy krok w życiu: przeszedł na profesjonalizm boksera. Rzucił kraj, wyjechał do Francji. K'Ra tygodni targował się w Racingu z 477. Lcvym (tym samym, co miał apetyt na W. limowskiego), potem uderzył nad morze — do Rouen, aż wreszcie doszedł do porozumienia z lotaryńskim klubem FC Metz.

Wybór był dość ryzykowny. Metz, krótko mówiąc, grupuje samych łachów; w jego drużynie gra tylko dwu reprezentantów, z mistrzostwach mają dziesiąte miejsce. Z fatalnego upadku wyratować ma ich własny Bakhuis.

— Drużyna nasza gra doskonale — ogłosił sły menażer Herlory w wywiadach — tylko nie robi bramek. Brakuje nam wykonawcy, dobrego strzelca, un grand réalisateur! Takiego człowieka otrzymujemy wreszcie dzisiaj.

Metz przegrał spotkanie w Lille 1:3 i spadł na 14-te miejsce w tabeli. Bakhuis, le grand réalisateur, nie strzelił ani jednej bramki.

Atle Holender na usprawiedliwienie ma tydzień gry i ciężkie przejęcia psychiczne po śmierci dwu braci w katastrofie samolotowej. Poza tym od września nie miał meczów. A wiadomo, że graczy niedopowinowanego przede wszystkim odgrywa strzał. Od tego zaczyna się rozkład formy.

Więc nie mówmy ani o celności, ani o sile strzałów. To może się zmienić. Fratem jest jednak, że Bakhuis musi sobie pilnie dostrzalać, że używa na to dużo czasu, a wskutek tego fatwo go unieszkodliwić.

Metz zawiódł się na Bakhuisa. Wartości takiego gracza wyjąd na wierzch dopiero wtedy, kiedy na łączniku staną przebojowej, napastnicy wyciągający się do strzału. Metz takich nie posiada. Z jednej strony gra szybki, a z drugiej strony sprytny technik — kombinator Ignace. Ani jeden ani drugi nie nadaje się do robienia bramek.

Rola Bakhuisa w drużynie Metz powiada się krótko i nie wesoło. Przekleństwo chłopca z albumem dosięgnie go nawięcej po wyjeździe z Lille.



BINAZZI przeciwnik Chmielewskiego na meczu Polska — Italia.

o swym debiucie w reprezentacji przeciwko Włochowi Sergio

sander Polus, na 1932 roku, zam. remisem 8:8 w reprezentacji — jak to się walczyło na pierwszym meczu w Włochach.

Zresztą niech sam Polus opowiada: — Czy ja już jestem tak stary, że mogę spełniać tylko rolę boksera, na emeryturze i snuć tylko wspomnienia — jak to się walczyło na pierwszym meczu w Włochach.

zasłużyłem na zwycięstwo. Tak byłem przejęty tym spotkaniem, że pogodziłem się jednak z decyzją sędziów. Z Sergio spotkałem się na Olimpiadzie w Berlinie i w Mediolanie na mistrzostwach Europy. Nie zmienił on stylu walki, zawsze ten sam żywioł, ten sam temperament, który utorał mi drogę do tak zaszczytnych tytułów.

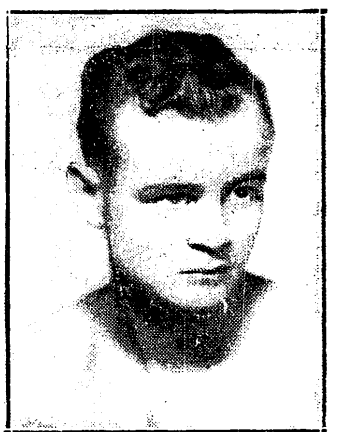
Polak w walce z Włochem musi przede wszystkim pamiętać o tym, aby nie walczyć z nim w zwarcu, gdyż Włoch od razu zaatakuje żołądek. Koziółek musi walczyć spokojnie, bez nerwów i przytomnie bić. Wielkim sukcesem dla Polaka byłby remis.

W ciągu ośmiolletniej kariery bokserskiej walczyłem już wiele razy w reprezentacji Polski, stoczyłem już 190 meczów, a jednak miałem trzy tylko mecze, które zaliczam do naprawdę dobrych swych spotkań. Obok spotkania z Sergio, walka z Joyce w Ameryce i Casanovasem na Olimpiadzie w Berlinie.

— A porpos Casanovasa; podobno ma pan przejść na zawodowstwo i pierwszy mecz stoczyć ma pan właśnie z Argentyńczykiem?

— W tych wszystkich wiadomościach, które ukazały się na łamach prasy, jest wiele nieścisłości.

Prawdą jest, że jestem nagabywany z Argentyny o przejście w szereg zawodowców i pierwszy mecz proponują



mi z Casanovasem. To już nie jest pierwsza propozycja. Na Olimpiadzie w Berlinie otrzymałem wiele takich propozycji. Tam prócz Argentyny, polewał na mnie i Paryż.

Odnośnie Argentyny to istotnie ostatnio dostałem w tej sprawie listy od Polaka, który tam się urodził. Napisał on mi, że w sprawozdaniach bokserskich z Olimpiady w Berlinie w pismach argentyńskich było wyraźnie podkreślone, że ja właściwie utorałem drogę Casanovasowi do zdobycia tak zaszczytnego tytułu. Tym się też tłumaczy zainteresowanie moją osobą w Argentynie.

Polak — menażer bardzo nalega, abym się zgodził, gdyż Argentyńczyk zdecydował się już przejść w szereg zawodowców.

O tym jednak teraz jeszcze nie myślę. Gdy we wrześniu pójdę do cywila, będę miał dużo czasu na rozstrząsanie tych spraw. Do września zresztą postanowiłem wziąć rozłąkę z boksem. Nie mam wcale możliwości treningu, a walczyć bez treningu nie ma sensu. Zawiodłem nawet o tym swój klub i prosiłem o wykreślenie.

Szczerze mówiąc, chciałbym się boksować, chciałbym zdobywać dla Polski punkty, ale PZB nie interesuje się mną wcale. To mnie boli. Gdy czytam w dziennikach, że osemka Polski znów wystąpi w spotkaniu międzynarodowym, zadaje sobie pytanie: czy ja już jestem tak złym i starym bokserem, że nie warto się mną interesować.

— A ile obecnie pan waży? — Waże 62 kg. Bez trudu będę mógł zrobić lekką wagę. W tej wadze najlepiej się czuję, gdyż nie musiałbym bardzo dużo strzynać.



SOWIŃSKI POSYŁA NA DESKI PIESIKA na meczu Polonia — IKP, zakończonym wygraną drużyny stołecznej 12:4.

Załączyć 50 gr G (znak pocztowy) Wypełnić i wysłać pod adres: Polski Komitet Olimpijski Warszawa, Wiejska 11.

MECZ BOKSERSKI POLSKA — WŁOCHY Warszawa, dn. 16.1.38 r.

Formularz z pytaniami: Wynik ogólny, imię, adres, termin wpływa dn. 15.1.38

Wzrost, waga, ciężyść, wyzębienie, kolor włosów, kolor oczu, kolor skóry, kolor włosów, kolor oczu, kolor skóry, kolor włosów, kolor oczu, kolor skóry

Wynagrodzenia wraz z przesyłką pocztową w kraju oraz w Czechosłowacji, Austrii i Węgrzech Zł. 1.50 miesięcznie; kwartalnie Zł. 4.—. W innych krajach europejskich oraz zamorskich Zł. 2.20 miesięcznie. Kwartalnie Zł. 6.—. Cena ogłoszeń za wiersz wysokości 1 mm, jednoszp.: opisowe 3.— Zł., specj. 1.— Zł., w tekście 80 gr., reklamy 40 gr. zagraniczne o 50% drożej.

Wydawnictwo i druk: „DOM PRASY” S. A. Warszawa, Ma rszalkowska 3. Centrala Tel. 9-02-40. Konto P. K. O. 13120. Przek. rozrach. Nr 55 Warszawa

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW CWIERCZAKIEWICZ